

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 34 (1518)

5.10.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Była okazja do świętowania

Oddano kolejne mieszkania w TBS

28 września odbyło się uroczyste oddanie kolejnych 2 bloków powstałych w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego Lokum. Poświęcił je ks. kanonik Tadeusz Nowak. Klucze do mieszkań otrzyma 48 rodzin. Pierwszy blok został już zasiedlony, do drugiego lokatory klucze do mieszkań otrzymają jeszcze w tym miesiącu. Mieszkania w ramach budownictwa społecznego powstały przy współpracy i dzięki pomocy holenderskiej fundacji De Woonplaats.

Rolę i pomoc De Woonplaats, bez której powstanie osiedla nie byłoby możliwe podkreślił podczas uroczystego spotkania w Urzędzie Miasta burmistrz Waldemar Jakson. Współpraca między gminą Świdnik i holenderską

gminą Aalten rozpoczęła się w 1990 roku, a jej efektem było powołanie fundacji „Pod wspólnym dachem”, która wspomagała finansowo budowę i wyposażenie pawilonów dla ludzi z upośledzeniem umysłowym w Kazimierzówce.

Na czele fundacji stanęli Berta Hemink, Rob Jan Inja, Theo de Linde. Rob Jan Inja za zasługi i pomoc otrzymał nadany przez Radę Miejską tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Świdnika”, a Domy Pomocy Społecznej w Kazimierzówce noszą jego imię. Trwająca od wielu lat współpraca rozwija się na różnych płaszczyznach i dotyczy wymiany doświadczeń między samorządami, współpracy między szkołami w ramach programu „Europe Alive” oraz budownictwa społecznego.

W uroczystości przekazania kolejnych bloków uczestniczyli przedstawiciele gminy Aalten z zastępcą burmistrza G.J. Lochem na czele. Burmistrz Aalten przekazując życzenia i prezent prezosa Lokum Witoldowi Sarzyńskiemu powiedział: Współpraca między naszymi gminami daje konkretne efekty. Oddanie kolejnych mieszkań to jej dobry przykład. Projekt się doskonale rozwija, towarzyszy temu przedsięwzięciu wspaniała atmosfera. Wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że możemy dzisiaj już po raz drugi świętować z tak wspaniałej okazji składam gratulacje. W Holandii przy takiej okazji mówi się „czapki z głów”.

Dokończenie na str. 2

XXII Memoriał im. Henryka Pyca i Zdzisława Siennickiego



Fot. Sławomir Socha

Przedstawiciele gminy Aalten i fundacji De Woonplaats oglądają nowe mieszkania.

Czy tym razem się uda?

„Straszny dwór” po niemiecku

Po raz kolejny pojawiła się szansa dla „straszego dworu”. Jak już informowaliśmy budynkiem zainteresowała się polsko-niemiecka spółka PRO-BUD Projekt Poland z Hrubieszowa, która po niezbędnej modernizacji chce w nim stworzyć centrum handlowo-usługowo-kulturalne. Około 300mkw. wyremontowanego obiektu firma ma przekazać miastu na prowadzenie działalności kulturalnej. Ukończenie adaptacji piwnic i parteru zaplanowane jest na czerwiec 2003 roku. Całość ma być oddana do użytku we wrześniu roku następnego.

Podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej (27 września) radni uchwaliли oddanie w dzierżawę firmie PRO-BUD działki z budynkiem „domu kultury w budowie” oraz sąsiedniej działki, przeznaczonej na ogólnomiejscowy parking (15 głosów za, 11 przeciw, 2 wstrzymujące się). Podjęcie uchwały poprzedziła długa dyskusja. Andrzej Radek miał wątpliwości czy przedstawiona umowa dzierżawy w sposób należyty zabezpiecza interes gminy, jego obawy podzielali także inni radni, m.in. Bartłomiej Żelazek, Roman Kuliniński. Radni sugerowali też, by skrócić czas modernizacji. Mieszane uczucia budził również zapis o wyrażeniu przez gminę zgody na obciążenie hipoteki jednej z działek dla zabezpieczenia kredytu (12 mln zł) zaciąganego przez spółkę PRO-BUD.

Zenon Dec odczytał stanowisko grupy radnych SLD, wyrażające dezaprobatę z powodu przekazania w dzierżawę na czas nieokreślony budynku, na cele nie związane z działalnością kulturalną, szkolniową, naukową.

Przed podjęciem ostatecznej decyzji radni wysłuchali wyjaśnień Marka Łośa, reprezentującego polsko-niemiecką spółkę oraz burmistrza Waldemara Jaksona i jego zastępcę Ryszarda Sudolę. Marek Łoś: Spółka PRO-BUD posiada porównanie dwóch firm niemieckich. Poza tym ryzyko ponosi ten, kto bierze kredyt i bank, który go udziela. Natomiast ryzyko gminy jest niewielkie. To nie będzie tak, że od razu dostaniemy całą sumę kredytu. Pierwszą transzę kredytu

Dokończenie na str. 5

OKULARY NA KAŻDĄ KIESZĘ
SUPERMARKET CHAMPION ŚWIDNIK
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
10.00-19.00

„OCZKO” - ZAKŁAD OPTYCZNY
HALA TARGOWA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
9.30-16.30

PROMOCJA SZKIEŁ DO KOMPUTERA - 20% ZNIŻKI • W PAŹDZIERNIKU 5% TANIEJ

**DUŻY WYBÓR OPRAW I SZKIEŁ
NISKIE CENY, KRÓTKIE TERMINY**

RESTAURACJA BRAWO

* CATERING - DOSTAWA DO KLIENTA
* POŚILKI REGENERACYJNE
DLA PRACOWNIKÓW



**RAUTY
WESELA
BANKIETY
PRZYJĘCIA**

21-045 ŚWIDNIK, Al. Lotników Polskich 1
Tel./ Fax. 751-20-24 lub 0-607-400-774

Sprzątanie świata także w Świdniku



Fot. Sławomir Socha

Rady na odpady

Miniona sobota była w naszym mieście dniem generalnych porządków, a wykonywała je młodzież świdnickich szkół. My sprzątaliśmy z uczniami Gimnazjum nr 3. - W tym roku porządkujemy drogi i tereny w pobliżu szkoły. Do lasu nie wchodzimy z powodu zagrożenia wścieklizną - wyjaśnia Waldemar Białowas, dyrektor placówki. - Wielkim porządkom towarzyszy konkurs pod hasłem „Rady na odpady”, organizowany wspólnie z firmą Rethmann. Jego uczestnicy mieli za zadaniem wykonać rzeźbę, używając jako materiału odpadów. W ten sposób chcemy uzmysłowić młodzieży, że nie wszystko musimy wyrzucać. Odpady można ponownie wykorzystać. Wystarczy tylko trochę chęci i pomysłów. Taka jest właśnie idea gimnazjum - nauka samodzielnego myślenia i dochodzenia do konkretnego rozwiązania problemu.

Pomysł ogromnie spodobał się uczniom. Na szkolnym patio stawili się 30 drużyn z czterech szkół: SP nr 3 i 7 oraz Gimnazjum nr 2 i 3. W sumie była to spora gromada młodzieży, gdyż ekipy były zwykle kilkusobowe. Jury miało twarde orzech do zgryzienia, by wybrać tę najciekawszą rzeźbę. Wśród prezentowanych prac był latawiec, kilka ekołudek (w tym jeden żywy), kolorowy motyl, krowa, koń i srebrzysty orzeł. Do ich wykonania użyto makulatury, opakowań po lekach i kosmetykach, butelek plastikowych, a nawet rajstop i płyt CD.



Ostatecznie pierwsze miejsce otrzymała praca zatytułowana „Impresja”, której autorzy (uczniowie kl. VI b SP nr 3) ostrzegali przed zaśmiecaniem Ziemi. Drugą nagrodę zdobyły uczennice kl. II b z Gimnazjum nr 3 za pracę „Miss wysypiska w Świdniku z dzieckiem”. Trzecią nagrodę zdobyli również gospodarze, kl. II b z pracą „Feniks”. Jury przyznało także cztery wyróżnienia. Drużynowo zwyciężyło Gimnazjum nr 3 (700 punktów), które wystawiło 15

Dokończenie na str. 5

Uczcili pamięć sportowców

Tradycyjny memoriałowy turniej na przestrzeni ostatnich lat miał różną obsadę. W tym roku, dzięki operatywności działaczy Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej Avii, do Świdnika udało się „ściągnąć” iscie doborową obsadę. Tak bowiem smiało można nazwać dwóch przedstawicieli serii A I ligi: Stolarke Wołomin i AZS Olsztyn oraz odwiecznego rywala naszych siatkarzy - rzeszowskie Resovię. Dwudniową rywalizację czterech ekip po raz dwudziesty drugi uczczono pamięć Zdzisława Pyca i Henryka Siennickiego, dwóch tragicznie zmarłych siatkarzy Avii, którzy udlegli wypadkowi samochodowemu.

Podopieczni trenera Krzysztofa Lemieška na dwa tygodnie przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych przeszli ostry sprawdzian formy. Zdali go na „piątkę” wygrywając z drużyną olsztyńską i swoim ligowym rywalem, a ulegając jedynie gościom z Wołomina i to dopiero po tie-breaku. W ten sposób świdniczanin lepszym stosunkiem setów zajęli pierwsze miejsce w zawodach.

Dokończenie na str. 5

Zyta Gilowska i Andrzej Mańka posłami

Świdniczninie w Sejmie

We wrześniowych wyborach parlamentarnych, do Sejmu startowało w Świdniku 10 kandydatów. Dwoje z nich, prof. Zyta Gilowska (Platforma Obywatelska) i Andrzej Mańka (Prawo i Sprawiedliwość), zostało posłami. W tym numerze Głosu przedstawiamy Andrzeja Mańkę, za tydzień Zytę Gilowską.

Andrzej Mańka jest rodowitym świdniczaninem, ma 34 lata, dwie córki - 7-letnią Magdę i 4-letnią Anię. Zoną Dorota jest nauczycielką. Po ukończeniu technikum samochodowego studiował historię na KUL. W latach nauki należał do Solidarności Młodych, potem do Stowarzyszenia Katolickiego Młodzieży Akademickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Po studiach uczył w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku. Następnie pracował w lubelskim oddziale Civitas Christiana, a od trzech lat zajmuje stanowisko dyrektora lubelskiego od-

działu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Od 1989 roku był członkiem ZChN. Wiosną 2001 roku został pełnomocnikiem Przymierza Prawicy w Lublinie. Od dwóch kadencji jest radnym Świdnika, a obecnie przewodniczącym Rady Miejskiej. W wyborach do Sejmu otrzymał 5 635 głosów.

Dlaczego zdecydował się Pan kandydować do Sejmu?

- Jestem reprezentantem zaangażowanego społecznie i politycznie środowiska w województwie lubelskim.

Dokończenie na str. 2



Gratulacje, kwiaty, upominki

Jubileusz PSS SPOŁEM

25 rocznica powstania PSS SPOŁEM w Świdniku stała się okazją do uroczystego spotkania pracowników i władz spółdzielni. Uczestniczyli w nim także wielu gości, przedstawiciele władz powiatu, miasta oraz zaprzyjaźnionych firm i spółdzielni z Lublina, Lubartowa, Puław i Świdnika. W piątkowe popołudnie nie zabrakło życzeń, kwiatów i... wspomnień.

- Zadaje sobie pytanie - 25 lat to dużo czy mało? Z pewnością w życiu każdego człowieka to okres najpiękniejszy, aktywny zarówno w życiu rodzinnym jak i pracy zawodowej. 25 lat historii naszej spółdzielni to prawie połowa historii Świdnika, miasta do którego 1 lipca 1976 roku zawitała spółdzielczość społemowska, przejmując odpałtanie od firm państwowych część sklepów, restauracji, barów, piekarni i ciastkarni - wspominał Czesław Młynarczyk, przewodniczący Rady Nadzorczej PSS SPOŁEM.

Ominionych 25 latach funkcjonowania spółdzielni i problemach dnia dzisiejszego mówił prezes Antoni Dejko. W jego wystąpieniu były też słowa uznania kierowane do pracowników Społem: Działalność nasza oceniana jest każdego dnia, przez codzienne zakupy i kontakty z konsumentami. Codziennie dokonywana jest weryfikacja naszej pracy. Wyniki osiągnięte w ciągu 25 lat istnienia możliwe były dzięki dobrej i ofiarnej pracy ludzi. Załogę stanowią osoby sprawdzone, wypróbowane w nie jednej trudnej sytuacji minionego ćwierćwiecza. Każdy z Was działając w Społem pozostawia cegiełkę, która pomnaża dorobek spółdzielni i naszego miasta.



Podczas uroczystości sześciu osobom nadano odznaki „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”. Otrzymały je: Antoni Dejko, Jadwiga Jargello, Czesław Młynarczyk, Barbara Szalijów, Danuta Szkulnik i Bożena Śniadkowska. Natomiast trzynastu spółdzielcom przyznano odznaki „Zasłużony dla Społem”. Byli to: Barbara Czajka, Teresa Dąbrowska, Stanisław Gęca, Irena Gromada, Teresa Jaroszeńska, Marek Kozak, Barbara Rodak, Józefa Sacawa, Teresa Skrzypczak, Stanisław Szela, Zofia Świątek, Irena Wyka i Barbara Żebrowska.

Anna Konopka
Fot. Sławomir Socha

Barbara Żebrowska, wiceprezes PSS Społem przyjmuje życzenia od Adama Mulawy, ucznia ZSZ nr 1.

Oddano kolejne mieszkania w TBS

Dokończenie ze str. 1

Współpraca z De Woonplats rozpoczęła się w 1997 roku i dotyczyła budowy 204 mieszkań czynszowych w osmiu blokach. Kamień węgielny wmurowano 28 lipca 1999 roku, a 21 października 2000 r. oddano dwa pierwsze bloki. Jan Klooster, dyrektor fundacji De Woonplats, zajmujący się tą inwestycją zapewnił, że do 2003 roku oddane zostaną pozostałe bloki.

Witold Sarzyński prezes TBS Lokum, omawiając realizację inwestycji, kłopoty finansowe z jakim borykało się Towarzystwo, podziękował wszystkim, dzięki którym udało się jednak w terminie oddać bloki. Słowa podziękowania skierował do prezesa firmy Henpol która kontynuowała budowę, mimo niepłaconych faktur. Najważniejsza była i jest jednak pomoc Holendrów a szczególnie Jana Kloostera, który jest spiritus movens przedsięwzięcia. Jego rolę podkreślali wszyscy i nie bez powodu. Kwota jaką przekazali Holendrzy do Świdnika jest niebagatelna. Do tej pory na budownictwo społeczne i Centrum Usług Społecznych Holendrzy przekazali około 1 miliona guldów. Tradycyjnie już w Iskrze, odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli lokatorzy nowo oddanych mieszkań. Jan Klooster, wprowadzając holenderski zwyczaj spotkań z lokatorami, zapraszając do wspólnej zabawy, cieszył się że może poznać ludzi, dla których pracuje.

Po raz pierwszy do wspólnego świętowania zaproszono przedstawicieli partnerskich miast, z którymi współpracuje Świdnik. W uroczystości uczestniczył burmistrz Świdnika Michał Bartko i starosta Vladimir Popik.

Oddanie mieszkań to nie jedyna w tym dniu w Świdniku uroczystość z udziałem zagranicznych gości. W Gim-

nazjum nr 3 odbyło się spotkanie nauczycieli z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji, Węgier, którzy omawiali plan wymiany młodzieży w ramach programu European Ways. O programie i efektach konferencji nauczycieli napiszemy w następnym „Głosie Świdnika”.

Działkowcy chwalą się plonami

„Kalina” i „Tulipan” najpiękniejsze



W niedzielę, 23 września na terenie ogrodów działkowych im. Obrońców Westerplatte odbyły się uroczystości dożynkowe, połączone z obchodami Dnia Działkowca. Święto plonów stało się okazją do ogłoszenia wyników konkursu na najpiękniejszy ogród oraz najlepszych działkowców. W tym roku zwyciężył splendor podzielił między siebie ogrodnicy z „Kalin” i „Tulipana”. Były także wyróżnienia indywidualne. Gość honorowy uroczystości, Zbigniew Bryce, sekretarz Zarządu

Okręgowego Polskiego Związku Działkowców, wręczył kilkudziesięciu osobom brązowe, srebrne i złote odznaki „Zasłużony Działkowiec”.

Na terenie Świdnicka ogrody działkowe zajmują w sumie obszar 42 hektarów. Ich uprawą zajmuje się ok. 1400 rodzin. Jak sobie radzą w dość trudnych czasach? - Działkowcom również nie jest łatwo - twierdzi Stanisław Pienkiewicz, zastępca prezesa Zarządu Ogrodów Działkowych im. Obrońców Westerplatte. - Opłacamy składki na rzecz PZD, część pieniędzy przeznaczamy na opłaty inwestycyjne ogrodu, na opłaty za wodę. Przeważnie działki uprawiają ludzie starsi - emeryci i renciści, a te opłaty, chociaż może nie są przesadne wysokie, to jednak nadwyrężają domowe budżety. Cóż jednak znaczą odprężenie we własnym ogrodzie. Młodzi nie garną się do pasji ogrodniczej. Zmienia się także wygląd samych działek. Większość ich właścicieli woli zakładać trawniki i skalniaki, sadzić iglaki, zamiast warzywa. Te ostatnie są przecież tanie i dostępne na targu. Większość działkowców uważa jednak, że nie nie dorówna w smaku własnoręcznie wyhodowanej marchewce czy pomidorom.

(sls)

OKIEM ZARZĄDU

Susły z głowy

Mówimy Lenin, w domyśle partia. Mówimy partia, w domyśle Lenin - głosi popularna anegdota z czasów PRL. Śmiało możemy ją porównać do świdnickich susłów i lotniska. Tak bardzo problem ochrony tych zwierząt zrosił się z kwestią budowy lotniska w Świdniku.

Susły perelkowane już od dłuższego czasu zamieszkują teren świdnickiego lotniska. Ich świdnicka kolonia jest najdalej wysuniętą na zachód obszarem zamieszkiwania tych zwierząt w Europie. Przybyłe z terenów stepowych odnalazły się na nim doskonale. Regularnie koszona trawa, hałas śmigłowców, samolotów, duża, płaska przestrzeń - to wszystko sprawiło, że czują się one jak u siebie. Planowana budowa lotniska musiała zatem uwzględnić zamieszkujące na płycie lotniska zwierzęta.

- Podjęliśmy starania, aby zadołować środowisko ekologów, a jednocześnie nie opóźniać w żaden sposób realizacji inwestycji - tłumaczy burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. - Dlatego też, podjęliśmy starania o jak najszybsze uzyskanie zgody na budowę lotniska ze strony Wydziału Architektury, Budownictwa i Urbanistyki Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Taką zgodę udało się uzyskać. Oznacza to, że możliwe jest wprowadzenie zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego LZM - Miasto Świdnik - dodaje Jakson.

Decyzja opatrzoną została jednak szeregiem warunków, które musi spełnić miasto. Chodzi m.in. o opracowanie projektu przesiedlenia części kolonii susłów z terenu lotniska, wyznaczenie im miejsc wysiedlenia, opracowanie harmonogramu oraz monitoringu całej operacji. To wszystko odbywać się będzie pod kontrolą Ministerstwa Środowiska, gdyż susły perelkowane jako gatunek podlegają ochronie. Można zatem wyrazić radość z faktu, że kolejny etap formalności związanych z budową lotniska został załatwiony.

Rozmowa z burmistrzem Świdnika, Waldemarem Jaksonem

Najważniejszy jest petent

P.S. Z całą pewnością mało kto z nas lubi odwiedzać sądy, urzędy i inne instytucje publiczne. Nie da się jednak tego całkowicie uniknąć. Co zatem warto wiedzieć, aby w urzędzie czuć się dobrze oraz szybko i skutecznie załatwić swoje sprawy?

W.J. Trzeba przede wszystkim znać swoje prawo. Warto wiedzieć, że szczegółowe zasady funkcjonowania instytucji administracji publicznej reguluje kodeks postępowania administracyjnego. Trudno oczywiście uczyć się tego dokumentu na pamięć, ale zawsze można w sytuacji budzącej nasze wątpliwości powołać się na jego zapisy. Należy też pamiętać, że prawa obywatela wobec instytucji i urzędów regulowane są również przez inne akty prawne.

P.S. Jakże są więc podstawowe prawa obywatela w urzędzie?

W.J. Przede wszystkim prawo do informacji. Obywatel może zawsze zażądać, aby urzędnik poinformował go szczegółowo o wszystkich okoliczno-

ściach jego sprawy, tak aby nie poniósł on szkody z powodu nieznajomości przepisów prawa. Urzędnik zobowiązany jest wyjaśnić wszystkie wątpliwości ze strony petenta. Jeśli sprawa dotyczy danego obywatela ma on również prawo uczestniczyć w postępowaniu we własnej sprawie.

P.S. Wiele rozstrzygnięć ze strony petenta budzi zawsze terminowość załatwienia sprawy?

W.J. Sprawy powinny być załatwiane w urzędzie bez zbędnej zwłoki. Najlepszą sytuacją byłoby oczywiście załatwienie ich od ręki, podczas przebywania petenta w urzędzie. Najczęściej jednak nie jest to możliwe. Mimo, że na rozstrzygnięcie sprawy trzeba poczekać, to urząd zawsze powinien określić termin kiedy to nastąpi. Najczęściej jest to termin jednego miesiąca, czasami może być dłuższy.

Zeby przyspieszyć czas załatwienia sprawy należy przychodzić do urzędu ze wszystkimi dokumentami koniecznymi do rozpoczęcia sprawy. Urzędnik zobowiązany jest określić o jakie dokumenty chodzi. Podobnie rzecz ma się z opłatą skarbową. Tutaj trzeba zawsze zapytać o godziny otwarcia kasy, które najczęściej nie pokrywają się pracą banków czy poczty. Takie informacje można uzyskać choćby telefonicznie.

P.S. Jeśli obywatel nie będzie zadowolony ze sposobu załatwienia swojej sprawy, co wtedy powinien zrobić?

W.J. Przysługuje mu oczywiście odwołanie. O takiej możliwości urząd powinien zawsze poinformować. Odwołuje się do instytucji wyższej instancji w ciągu 14 dni za pośrednictwem organu, który wydał decyzję. Treść odwołania nie musi spełniać szczególnych wymogów. Wystarczy, że zostanie tam zawarta informacja, że skarżący jest niezadowolony z rozstrzygnięcia. Treść zażalenia, że podczas zaskarżania decyzji nie istnieje możliwość pogorszenia sytuacji skarżącego. W razie gdybyśmy nie byli zadowoleni ze sposobu załatwienia naszej skargi możemy ją zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Mamy na to miesiąc od uzyskania decyzji.

Skargi na pracę urzędników w gminie należy składać na moję ręce. Jeśli będą one zasadne wyciągnięte służbowe konsekwencje wobec danego urzędnika. Jeśli będą one dotyczące np. łapownictwa to jest obowiązkiem wszystkich mieszkańców Świdnika informowanie mnie o takich przypadkach. To w moim przekonaniu jedyny skuteczny sposób walki z korupcją w urzędach.

Rozm. Piotr Szyk

Świdniczanie w Sejmie

Dokończenie ze str. 1

Po wyborach prezydenckich, po tych wszystkich wydarzeniach w parlamencie, spadku popularności AWS i błędach, które to ugrupowanie popełniło, doszliśmy do wniosku, że nie możemy stać z boku. Postanowiliśmy więc wziąć udział w wyborach parlamentarnych, by mieć tam swojego przedstawiciela. Po długich dyskusjach wytypowaliśmy właśnie mnie. Jako przewodniczący Rady Miejskiej jestem znany w środowisku samorządowym województwa. Również jako dyrektor PFRON bywałem w wielu miejscowościach i środowiskach.

• Jak rodzina zareagowała na Pana decyzję?

- Najbardziej przeżywała ją mama, zdegustowana niektórymi wydarzeniami towarzyszącymi polskiemu życiu politycznemu. Zna też nie jest zachwycona. Ale przecież kiedyś mężowie walczyli za Ojczyznę zbrojnie, teraz robimy to w inny sposób. Natomiast córki bardzo były zadowolone, że mogły mi pomóc w kampanii wyborczej, choć tak naprawdę nie zdawały sobie sprawy w czym uczestniczą.

• Czym chce się Pan zająć w Sejmie?

- Będę pracował dalej na rzecz środowiska samorządowego. Chciałbym też zająć się sprawami społecznymi. Ale przede wszystkim mam zamiar pracować na rzecz lepszego startu w dorosłe życie młodych ludzi. Oni mają w dzisiejszych czasach najtrudniej. Są bez pracy, bez szans na własne mieszkanie, a chciałby żyć normalnie, założyć rodzinę.

W opinii niektórych dziennikarzy i polityków nowo wybrany Sejm jest zły. Nie byłbym aż takim sceptykiem. Posło-

wie muszą się spotkać, popracować wspólnie i dopiero wtedy można wyrokować o Josach Sejmie.

• W Świdniku także liczymy na Pana pamięć...

- Myślę, że dotychczasową działalnością pokazałem jak mocne są moje związki ze Świdnikiem. Pracując w Lublinie pamiętałem o świdnickich problemach i przychyliłem się choć w części do ich rozwiązania. Na realizację różnych inicjatyw, związanych z ludźmi niepełnosprawnymi trafiło do miasta z PFRON ponad 800 tys. zł. Powstały nowe miejsca pracy, inne, na przykład w WSK, uchroniono od likwidacji. O Świdniku na pewno nie zapomnę.

Anna Konopka

Podziękowania

Pragnę podziękować wszystkim mieszkańcom Świdnika, którzy zdecydowali się oddać na mnie swoje głosy. Postaram się nigdy Państwa nie zawieść. Deklaruję też, że cały czas jestem do Państwa dyspozycji.

Andrzej Mańka
Poseł na Sejm IV kadencji

Promocja! Promocja!
opony zimowe
ZHU AUTOMAG
Krzysztof Koczkodaj
al. Lotników Polskich 117, tel. 468-48-48

Głos Świdnika - Tygodnik PZL-Świdnika S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.



Cztery lata rządu Jerzego Buzka Zmiany były konieczne

Kampania wyborcza polityków SLD była bardzo agresywna. Jednym z jej elementów była kontestacja dokonana przez Leszka Miler'a, który twierdził, że AWS nie dotrzymała swoich obietnic programowych z 1997 r. Czy faktycznie wolno tak twierdzić?

Kiedy w 1997 r. AWS wygrała wybory do parlamentu, nasz kraj ciągle jeszcze znajdował się w stanie głębokiej zapasy i cywilizacyjnej i gospodarczej. Poprzednie cztery lata rządów koalicji SLD-PSL zaprzęły szanse przeprowadzenia zmian mogących przybliżyć nasze życie do poziomu nowoczesnych i bogatych krajów Europy Zachodniej. AWS wzięła do siebie konieczność wprowadzenia wielu zmian i reform, choć dawała sobie sprawę, że okres, w którym zamierzała je zrealizować, jest dość krótki. Tym samym dotrzymała obietnic wyborczych z 1997 r.

Równe szanse dla wszystkich

Będziemy działać na rzecz zrównania szans wszystkich społeczności lokalnych. Chcemy, by jasne perspektywy rozwoju mieli mieszkańcy metropolii, mniejszych miast i wsi. Służymy temu poprzez budowę nowego samorządu terytorialnego oraz odpowiadając polityką – fragment programu wyborczego AWS z 1997 r.

Przypomnijmy: jeszcze 4 lata temu istniało 49 województw, a każde z nich zastradniało ogromne reszki bezproduktywnych urzędników. Ich jedynym celem było powstrzymywanie wszelkich zmian, gdy tymczasem idea samorządności lokalnej wypierała wszędzie w Europie system centralnego oddziaływania na losy poszczególnych regionów. Różne obszary kraju mają inną specyfikę i odmienne potrzeby. Urzędnikom centralnym trudno było dostrzec te różnice. Natomiast wprowadzenie reformy samorządowej pozwoliło odejść od centralnego rozdzielania funduszy na rozwój poszczególnych regionów. Ta reforma stała się celem wielu ataków, jednak nawet po tak krótkim czasie widać już pozytywne efekty jej wprowadzenia.

Warto również dodać, iż rząd zawarł umowę z Bankiem Światowym, która pozwoliła uruchomić kredyty na potrzeby poszczególnych regionów.

Zmiany w systemie ubezpieczeń społecznych

Zasadniczej zmiany wymaga system ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza emerytalno-rentowych. Stopniowo oddzielamy ubezpieczenia od budżetu państwa, obniżamy koszty i stwarzamy stałe, niezależne źródło finansowania funduszy ubezpieczeniowych – fragment programu AWS z 1997 r.

Zgodnie z założeniami powstało kilkanaście funduszy emerytalnych – instytucji finansowych, które pobierają składki od pracujących. Dysponują one tymi pieniędzmi według własnego uznania – właściwie inwestują wykorzystując dopuszczalne prawem instrumenty gry rynkowej. Fundusze emerytalne zastąpiły całkowicie niewydolny system państwowej opieki nad emerytami. Monopol ZUS-u stwarzał ogromne zagrożenie dla finansów państwa, ponieważ „przejadł” ogromne środki budżetowe. Na szczęście pojawiły się w Polsce zachodnie instytucje finansowe, które posiadają duże doświadczenie i wykwalifikowaną kadrę pracowników. Instytucjom tym udaje się na naszym rynku sprawnie funkcjonować, pomimo że ZUS wciąż jeszcze nie przekazał im wszystkich niezbędnych pieniędzy. Inwestowanie pieniędzy przez fundusze w spółki giełdowe i obligacje w okresie wielu lat przyczyniło się do stabilizacji i stałego rozwoju rynku finansowego w Polsce. Przyszłości emeryci mają wreszcie możliwość wyboru funduszu, który ich zdaniem zapewni im najlepsze zabezpieczenie w przyszłości.

Zreformowana służba zdrowia

Głęboko zreformujemy służbę zdrowia równocześnie zwiększając przeznaczane na nią nakłady. Wprowadzimy także ubez-

pieczenia społeczne, które zapewnią równy dostęp do świadczeń medycznych dla pacjentów poprzez wolny wybór lekarza, szpitala i instytucji ubezpieczeniowej. Stworzymy stabilne fundusze zarządzane przez samorządne kasy chorych, co poprawi warunki leczenia, zagwarantuje poszanowanie praw pacjentów – fragment programu AWS z 1997 r.

Dzisiaj projekt i wprowadzenie reformy służby zdrowia krytykuje wielu polityków opozycji, zapominając, że w dawnym niewydolnym i przestarzałym systemie opieki zdrowotnej marnotrawiono ogromne sumy pieniędzy na administrację i biurokrację. Natomiast sam pacjent nie miał żadnego wpływu na oferowany poziom usług medycznych. Już teraz dzięki wprowadzeniu reformy udało się zaoszczędzić wiele pieniędzy. Można także odpowiednio zaplanować i wyemulować pracę lekarzy, pielęgniarek i salowych. Kasy chorych wypłacają fundusze za faktycznie wykonane usługi medyczne, które teraz można policzyć i wycenić. W trakcie wdrażania reformy udało się ustalić przydatność poszczególnych placówek zdrowia. Niektóre z nich musiały zmienić swój profil leczenia, większość została sprywatyzowana. Nowe sprywatyzowane placówki służby zdrowia lepiej dysponują własnymi funduszami. Często likwidują niepotrzebne stanowiska pracy i tworzą nowe. Poprawia się również standard wykonywanych usług i samych placówek.

Lepiej wyedukowane społeczeństwo

Najlepszą inwestycją w przyszłość jest dobre wykształcenie nowych pokoleń. Przeprowadzimy radykalną reformę edukacji, która dostosuje ją do potrzeb społeczności i wyrówna szanse startu naszej młodzieży. Upowszechnimy szkolnictwo średnie na terenie całego kraju, zreformujemy szkolnictwo zawodowe, unowocześnimy system kształcenia nauczycieli. Podniesiemy wyraźnie ich płace. Zwiększymy wydatki na edukację, zwłaszcza na wsi i w małych miastach – fragment programu AWS z 1997 r.

Nowy system oświatowy miał doprowadzić do zaprzestania produkowania reszty bezrobotnych absolwentów w niepotrzebnych już zawodach. W tym celu prawie wszystkie placówki oświatowe zostały przekazane samorządom różnych szczebli, które lepiej znają potrzeby szkół znajdujących się na ich terenie.

Reforma oświatowa miała także ułatwić edukację młodzieży mieszkającej w małych miasteczkach i wsiach. Dlatego rząd przeznaczył z budżetu państwa fundusze na kupno autobusów szkolnych.

Natomiast we wrześniu 2000 r. uruchomiony został program stypendialny dla ok. 100 tys. dzieci wiejskich uczących się w szkołach średnich. Również z budżetu państwa pochodziły fundusze przekazywane co roku na kupno podręczników dla dzieci, których rodzice znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Po raz pierwszy także utworzono kredyty dla studentów. Skorzystało z nich od 1998 r. ok. 128 tys. uprawnionych.

Dzięki realizacji programu „Internet w każdej gminie” szkoły otrzymały 2480 pracowni komputerowych. Natomiast rok później rozpoczęto realizację programu „Internet w każdym gimnazjum”, dzięki któremu wyposażono szkoły w 3300 pracowni komputerowych.

Do ważnych znalezionych ustaw należy Karata Nauczyciela, która wprowadziła stopniowo awans zawodowy zależny od kwalifikacji, umiejętności i jakości pracy nauczycieli. Przyczyniła się ona do podnoszenia kwalifikacji przez nauczycieli. Jest ona również bodźcem motywacyjnym. Pojawiały się jednak trudności związane z realizacją finansowych skutków wynikających z KN.

Ciąg dalszy w następnym wydaniu Grota.

Obietnice wyborcze SLD Czy warto wierzyć Milerowi?

Jeszcze nie tak dawno lider SLD Leszek Miler obiecywał „gruski na wierzbie”. Dzisiaj trudno dostrzec konkrety w powyborczej propagandzie, budowanej głównie na krytyce rządzącej od czterech lat prawicy. Sojusz zreszcie wykorzystuje rozczarowanie społeczeństwa proponując jednocześnie kosmetyczne zmiany.

Na kłopoty SLD

Czasem wśród powodów ogólników i górnolotnych frazesów pojawia się jakiś konkret. I wówczas aż włosy się na głowie jeży na myśl, co czeka nas po wyborach. Prawdziwą rewolucją ma być np. zlikwidowanie kas chorych, odpowiedzialnych za budżet państwa za balagan w systemie ochrony zdrowia. Tymczasem propozycja utworzenia siedmiu funduszy regionalnych i włączenie do systemu dystrybucji pieniędzy samorządów lokalnych w miejsce coraz sprawniej już działających kas doprowadzi do ponownego zamętu w systemie ochrony zdrowia oraz zwiększy tak krytykowaną przez Sojusz biurokrację (powstałyby biura w każdym powiecie). Podnoszenie składki ubezpieczeniowej oznacza dodatkowy kolejny niedobór w budżecie państwa. Jedną z ciekawszych propozycji Sojuszu miało być wprowadzenie bezpłatnej opieki sanatoryjnej dla dzieci i młodzieży. A to obowiązuje już od roku, więc SLD nie będzie miał na tym polu dużo do zrobienia.

SLD obiecuje także ulepszenie pracy ZUS. Niestety za pośrednictwem pani prezes, która podpisała kontrakt będący do dzisiaj jednym z głównych powodów kłopotów ZUS. Jednak w czasie kadencji 1993-1997 rządzący wówczas SLD i PSL nie kinyły nawet planów, aby zmienić będący na granicy zapasów finansowy system ubezpieczeń społecznych. Trudno uwierzyć też, że nowemu rządowi uda się poprawić ściągłość składek. Największymi dłużnikami ZUS są wielkie państwowe przedsiębiorstwa będące w trakcie restrukturyzacji. Taką operacją może kosztować po pierwsze: utratę pracy przez ich załogi, po drugie: spadek popularności Sojuszu, a ten nie lubi podejmować niepopularnych decyzji.

Niestety stan finansów państwa nie pozwoli Sojuszu na sypniecie pieniędzy, na co liczą wyborcy. Trudniej niż w 1993 roku będzie je zdobyć. Co prawda Leszek Miler wpadł na pomysł odroczenia spłat długów zaciągniętych w czasach gierkowski, ale szczególnie się z tego wycofał, ponieważ największe spłaty przypadają na lata 2004 – 2008. Nie można podwyższyć podatków, tak jak na początku kadencji w 1993 roku ze względu na i tak już wysoki inflację. Od NBP przyszły rząd też nie nie wyciągnie, ponieważ to zupełnie niezależna instytucja.

Sięgnąć do prywatnych kieszeni

Jeden z „ciekawszych” pomysłów SLD na załatwienie dziury budżetowej, z którą będzie się niechybnie borykał nowy rząd, przedstawili Wiesław Kaczmarek, jeden z czołowych ekonomistów SLD. Zdaniem byłego ministra przekształcenie własnościowych należałoby poważnie rozważyć możliwość zawieszenia na trzy-cztery lata działalności Otwartych Funduszy Emerytalnych, co znacząco zasiliłoby państwową kasę, zaś spłaceniem długu powstałego w ten sposób martwiłoby się już następcy Sojuszu. Z kolei ekonomiści twierdzą, że taka operacja przyniosłaby więcej strat niż korzyści. Ucierpliby rynek finansowy, spadłoby zaufanie do polskiego rynku kapitałowego. Zamrożenie działalności OFE miałyby niekorzystny wpływ na emerytury osób, które już za parę lat będą pobierać te świadczenia. Najłatwiej się sięgnąć do prywatnych kieszeni, czy to poprzez podwyższenie podatków, jak to uczyniła koalicja SLD-PSL na początku kadencji 1993-1997, czy poprzez tak absurdalne pomysły, jak zawieszenie reformy systemu emerytalnego. A może jeszcze zabrać oszczędności zgromadzone na prywatnych kontach, w funduszach inwestycyjnych lub na polisach na życie – pyta w „Rzeczpospolitej” Krzysztof Lutostański, prezes Izby Gospodarczej Towarzystwa Emerytalnych. Niefortunny pomysły Wiesława Kaczmarka zostały przez kierownictwo SLD zreszcie wyciszone. Miejmy nadzieję, że na zawsze.

SLD nie ma też cudownej recepty na bezrobocie. Problemu nie załatwią jakieś bliżej nieokreślone „różnorodne instrumenty finansowe i podatkowe”, np. regionalne zróżnicowanie stóp podatkowych i procentowych, ulgi dla inwestorów czy eksporterów czy zróżnicowanie płacy minimalnej. Politycy Sojuszu chcą zyskać poparcie środowisk biznesowych zapominając, że zdrowa gospodarka to równowaga podaży i popytu, więc nie można obniżać podatków tylko dla jednej grupy.

SLD chce walczyć z biurokracją i korupcją, ale jak na razie wizja państwa według Sojuszu zakłada raczej utrzymanie dotychczasowych uprawnień władzy. Chciałoby proponowane zwiększenie uprawnień ministra zdrowia, to powrót do sytuacji sprzed reformy, która miała na celu właśnie decentralizację w tym resorcie. Wątpliwa jest też szczerze intencja zaprowadzenia walki z korupcją. Jedynie pod naciskiem opinii publicznej posłowie Sojuszu zgodzili się na oddalenie majątków parlamentarzystów. Na pewno jednak wewnętrzna dyscyplina tego ugrupowania pomaga w dyscyplinowaniu ich karności polityków Sojuszu podejrzanych o korupcję. Mimo spektakularnego charakteru ma to jednak czysto socjotechniczne znaczenie. Najlepiej o tym świadczy przykład województwa kujawsko-pomorskiego, jednego w kraju, w którym Sojusz rządzi samodzielnie. Liderzy partii twierdzą, że nigdy nie było tam aż do miejscowych polityków dopuścili się jedynie pewnych nieuczynności. Opozycja zarzuca natomiast SLD, że na intratnych stanowiskach zasiadają wyłącznie członkowie rodzin lokalnych polityków Sojuszu, a przetargi na prace komunalne wygrywa jedna firma, której prezesem jest miejscowy radny. Nawet zwykłe krytyczna w stosunku do rządów prawnicy publicysta „Polityki” Janina Paradowska nie wytrzymała hipokryzji Sojuszu, który złożył doniesienie w prokuraturę, że rząd AWS wyprowadza wielkie państwowe pieniądze do prywatnych i partyjnych kieszeni, zapominając zupełnie o tym, że część aer miało swój początek za rządów koalicji SLD-PSL. „Ciekawe zresztą, że w tym katalogu, wynikającym, jak rozumiemy, z dbałości o stan finansów publicznych, brak odwołania na ministra Buczachę, który za rządów SLD-PSL udanie wyprowadził ogromne sumy ze skarbu państwa, nad którym rządowi nie udało się odzyskać kontroli, a przecież bardzo przydałyby się dziś budżetowi” – pisze publicystka.

SLD i historia

SLD jest partią, która patrzy w przyszłość. I nie dziwnego. Przeszłość tego ugrupowania zarówno ta odległa, jak i ta stosunkowo niedawna nie jest powodem do dumy.

Po dziewięciu latach procesu, warszawski Sąd Okręgowy orzekł 28 lutego postępowanie w sprawie kont po PZPR. Istnienie kont dewizowych ujawniło w 1992 roku ówczesny likwidator majątku PZPR mecenas Jacek Hoffman, który pozwał SDRP o zwrot pieniędzy zdeponowanych na tych rachunkach. W 1990 roku pieniądze zostały przekazane na konto SDRP w XV Oddziale PKO BP. Nikt nie potrafił powiedzieć, co się z nimi potem stało.

W 1998 roku za sprawą artykułu „Wprost” – „Lewa kasa” głośna stała się sprawa depozytu mecenasa Brycha. Autorzy twierdzili, że w 1990 roku Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miler i Wiesław Huszcza, były skarbnik SDRP, ukryli dewizy w depozycie warszawskiego zespołu adwokackiego, kierowanego przez mec. Mirosława Brychę. Prawdopodobnie pieniądze trafiły najpierw na konto w Szwajcarii a następnie do kilku spółek, m.in. do „Trybunu”. Tymczasem zgodnie z ustawą z 1991 roku właścicielem większości majątku po b. PZPR było państwo. Według dzisiejszych szacunków skarbowi państwa należy się 50-60 mln zł. Tymczasem w listopadzie 2000 roku sąd rejestrowy wykreślił SDRP z ewidencji partii. Nie ma powołanego – nie ma sprawy. Nigdy też liderzy SDRP nie ujawnili majątku partii, mimo że sąd już w 1997 roku nakazał im uczynienie tego. Politycy albo się nie stawiali na rozprawę, albo pełnomocnicy partii składali zażalenie.

Kolejna niedokończona sprawa dotyczy przekazania przez SDRP w ramach spłaty kredytu, zaciągniętego na kampanię wyborczą w 1989 roku, bankowi PKO BP 11 nieruchomości po siedzibach PZPR, w których posiadanie SDRP weszła nielegalnie.

Swoją stosunek do przeszłości posłowie Sojuszu ujawnili podczas posiedzenia Sejmu w marcu br. w 50. rocznicę zamordowania w warszawskim więzieniu na Mokotowie sześciu członków ostatniego zarządu organizacji Wolność i Niezawisłość. Parlament miał w obecności kombatantów uhonorować ich specjalną uchwałą, przyjętą przez akklamację. Tymczasem poseł Longin Pastusiak w imieniu SLD złożył wniosek o odrzucenie uchwały. Według Pastusiaka w latach 1944-48 w Polsce toczyła się wojna domowa, a WiN nie walczył z sowieckim okupantem, wprowadzającym stalinowski terror, a z polską lewicą. Sojusz Lewicy Demokratycznej od dawna krytykuje służby specjalne. W miejsce UOP i Wojskowych Służb Informacyjnych miałyby powstać dwie agencje: wywiad i bezpieczeństwa wewnętrznego. Wiadomo, że likwidacja jednej i powołanie nowej instytucji to doskonała okazja do zmian personalnych. Czy do służb specjalnych powrócą dawni funkcjonariusze SB? Zbigniew Siemiatkowski, szef zespołu SLD ds. służb specjalnych nie zaprzecza, że do niektórych byłych pracowników SB i UOP, którzy zaczęli pracować w latach 90., można się zwrócić.

Interes narodowy

Pustymi wydają się także deklaracje, że SLD dba o interes narodowy. O czym interes najbardziej dba SLD, świadczy sprawa rosyjskiego Gazpromu i powiązanego z nim biznesmena Aleksandra Gudzwatowa.

2 lipca rząd Jerzego Buzka podpisał umowę z duńską firmą DONG na dostawę 16 mld metrów sześciennych gazu w ciągu ośmiu lat, co umiataleznio Polkę od rosyjskiego gazu, o czym mówi się u nas od 1990 roku. W tym samym czasie jednak doszło do uzależnienia się Polski od rosyjskiego Gazpromu, który kontroluje nie tylko dostawy, ale także całą infrastrukturę. W tej sytuacji możliwa była budowa wzdłuż gaziociągów światłowodów bez wiedzy polskiego rządu. Nierozważnie z Gazpromem łączą się interesy polskiego biznesmena Aleksandra Gudzwatowa – byłego urzędnika ministerstwa w PRL, w niejasnych okolicznościach stał się pośrednikiem w polskich kontaktach z rosyjskim gigantem. Właśnie w interesy Aleksandra Gudzwatowa i Gazpromu uderzy realizacja umowy z Duńczykami. Skandynewskim gazem zainteresowane są także inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Politycy SLD są zdania, że umowa z Danią godzi w interesy polskiej firmy i zapowiadać zablokowanie umowy z Danią. Zapominając zupełnie o tym, że uzależnienie się od Gazpromu oznacza uzależnienie się od wciąż niestabilizowanego państwa rosyjskiego i jego polityki. Aleksander Gudzwatowy jednym z wywiadów otwarcie przyznał, że czeka na zmianę rządów w Polsce. Chyba nie trzeba przypominać, że monopol Gazpromu oznacza po pierwsze droższy gaz, który jest podstawowym surowcem energetycznym, a po drugie może być narzędziem szantażu w razie napięcia politycznego. Dlatego SLD utożsamia interesy jednego polskiego biznesmena z interesem narodowym?

SLD ma na pewno olbrzymią ochotę na władzę, nie mając na nią pomysłu. W latach 1993-1997 szczęśliwie konsumowała efekty transformacji roku 90 i wysokiego wzrostu gospodarczego, nie robiąc nic, aby oddzielić szpital, zreformować ZUS i przestarały system edukacji. Teraz będzie gorzej i Sojusz doskonale zdaje sobie z tego sprawę, dlatego coraz mniej obiecuje i prawdopodobnie po raz drugi wybierze strategię przeczekania. Niestety zmęczony kłótniami politycznymi i aferami elektorat wierzy, że SLD powtórzy wątpliwą sukces towarzysza Gierka, zapewni każdemu „małego fiat” i coca-cola, za co będziemy płacić jeszcze przez długie lata.

Marta Pióro
„Magazyn Solidarności”

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK PZL Świdnik S.A., 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Tel. 751-35-31, 751-20-61 wew. 66-56, p.o. red. nacz. PIOTR KARWOWSKI.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

„LOT-Medical” zaprasza

Zapraszamy do zapisania się do Praktyki Lekarza Rodzinnego w Przzychodni Zdrowia „Lot-Medical” przy PZL-Świdnik. Zatrudniamy specjalistę medycyny rodzinnej, lekarzy medycyny pracy oraz lekarzy innych specjalności, m.in.: okulisty, laryngologa, neurologa, dermatologa, ginekologa i ortopeda.

Dysponujemy niezbędnym zapleczem diagnostycznym - rehabilitacyjnym: laboratorium analitycznym z komputerowym analizatorem do badań biochemicznych krwi i badania moczu, pracownią RTG, USG, EKG, audiometrii, aparatem komputerowego badania wzroku. Istnieje również możliwość korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych w pomieszczeniach fizyko- i kinetycznych.

Praktyka Lekarza Rodzinnego czynna jest w dni powszednie w godz. 8-18. Poza godzinami pracy przychodni pacjenci mogą zgłaszać się po poradę do pogotowia ratunkowego przy ul. Niepodległości 2. Udzielamy również porad w ramach wizyt domowych.

R-83

Centrum Profilaktyki w Świdniku ul. Norwida 2 informuje, że Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii i AIDS czynny jest w każdą środę w godz. 16.00 - 19.00, pokój nr 9

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?
Wystarczy wyciąć kupon
z „Głosu Świdnika”
(zamieszczamy go niżej)
i dostarczyć do redakcji.
Ogłoszenie do 10 słów zostanie
opublikowane bezpłatnie.
Oferta nie dotyczy podmiotów
gospodarczych.

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie
badań profilaktycznych w ciągu 1 dnia.
Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.
Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.
Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.
Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41
lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

REPERTUAR kina „LOT” www.swidnik.pl

5-6 października - RATUNKU, JESTEM RYBKĄ (film w polskiej wersji językowej) - prod. Dania/Niemcy/Irlandia, b/o, godz. 17.00; PORANEK KOJOTA (wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska) - prod. pol., od lat 15, godz. 19.15;
7 października - RATUNKU, JESTEM RYBKĄ (film w polskiej wersji językowej) - prod. Dania/Niemcy/Irlandia, b/o, godz. 15.00, 17.00; PORANEK KOJOTA (wyk. Maciej Stuhr, Karolina Rosińska) - prod. pol., od lat 15, godz. 19.15;
8 października - KINO NIECZYNNE;
9-11 października - OBLĘDNY RYCERZ - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.30.
OBLĘDNY RYCERZ (wyk. Heath Ledger, Rufus Sewell). Komedia. Średniowieczna historia opowiedziana w rytm rockowych przebojów. Młody giermek zakłada zbroję swego rycerza i walczy w turniejach. Biedny chłopak staje się idolem tłumów. 9-14 października 2001 r.

OBLĘDNY RYCERZ

kino „LOT”

Imię i nazwisko
Adres lub nr telefonu

Trzy dwuosobowe wejściówki na film OBLĘDNY RYCERZ zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 2 października br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

Zapraszamy serdecznie na: Wesela, komunie przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja Pik Świdnik ul. Kruczkowskiego 8a, tel. 468 89 59 po 20.00
Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów
SP 2, SP 3, SP 7

R-11

Ośrodek Rehabilitacji przy PZL - Świdnik S.A. oferuje bez okresu oczekiwania szeroki zakres zabiegów rehabilitacyjnych:

jonizacja, diadynamik, interdyn, diatermia krótkofalowa, terapię, ultradźwięki, magnetronik, galvanizacja, elektrostymulacja, okłady parafinowe, nasświetlanie lampą Soluxi kwarcową, masaż wodny wirowy, masaż podwodny, bicze szkockie, inhalacje, kinezyterapia (gimnastyka lecznicza).

Przyjęcia pacjentów od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00.

Honorujemy skierowania wszystkich lekarzy i przyjmujemy pacjentów niezależnie od przynależności do praktyki lekarza rodzinnego.

Zapraszamy i gwarantujemy fachową i miłą obsługę.

Personel Ośrodka Rehabilitacji

R-87

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam 14, 10 szt. po 50 zł.
Tel. 469-30-14. B-1237
Odnajmę mieszkanie dwupokojowe rodzinie. Tel. (0 84) 61-63-869 po 20. B-1238
Sprzedam mieszkanie 52,10 mkw. przy ul. Niepodległości, 1 piętro, książka wieczysta, cena 69.000 zł. Tel. 0 (prefiks) 32 - 469-33-63. B-1239
Sprzedam Fiat Punto, 1998 r., 5 drzwiowy, zielony, 48.000 km, 19.000 zł. Tel. 526-78-14, 0 501 328-301. B-1240
Wynajmę mieszkanie 3 pokojowe, parter, ul. Raclawicka. Tel. 468-22-07. B-1241
Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha, 3 x 0,30 ha w Łysolajach przy szosie Biskupiec - Łęczna, światło. Tel. 468-51-97. B-1242
Sprzedam mieszkanie 67,3 mkw., wysoki parter, przy ul. Skarżyskiego 9 lub zamienię na mniejsze. Tel. 751-55-95 w godz. 8 - 19 lub 0 602 72-92-41. B-1243
Sprzedam działkę budowlaną 30 arów w Krępcu k/Zalewu. Tel. 468-16-49. B-1244
Działkę 700 mkw. budowlaną, usługową, pełna uzbrojenie sprzedam, możliwość rat. Tel. 468-68-60 po 19.00. B-1245

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje, 47,8 mkw., piętro 1/3 przy ul. Kłonojowej, cena 95.000 zł. Tel. 468-07-08, 0 502 876-759. B-1246
Sprzedam działki budowlane 10 i 14 arów w Nowym Krępcu. Tel. 0 601 815-307 wieczorem. B-1247
Sprzedam dom piętrowy, 7 pokoi, garaż, działka 477 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92. B-1248
Sprzedam 15 arów działkę budowlaną przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-52-15. B-1249
Kupię starą szafę dwudrzwiową lub komodę. Tel. 468-72-30. B-1250
Sprzedam telewizor Grundig na części - P40 - 125, CVC 43 KT. Tel. 468-72-30. B-1251
Sprzedam mieszkanie, Świdnik, Wyspiańskiego, 1 piętro, 50 mkw. Tel. 468-56-09 wieczorem. B-1252
Mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie do wynajęcia. Tel. 468-33-15 lub 468-34-87. B-1253
Sprzedam działkę 500 mkw. w ogrodzie Lry, bez altanki, dużo drzew. Tel. 751-62-29. B-1254
Sprzedam Ładę Kombi, kolor czerwony, rok prod. 1991, w bardzo dobrym stanie. Tel. 751-45-29. B-1255
Sprzedam Forda Escorta 1,6 V, 1995 r., czarny, 2 poduszki, immobilizator, 19.500 zł. Tel. 468-60-45. B-1256

Zdecydowanie kupię małe mieszkanie, ok. 20 mkw. w Świdniku lub okolicy. Tel. 468-22-69. B-1257
Sprzedam małe biurko z blatem szklanym, cena 50 zł. Tel. 468-22-69. B-1258
Zamienię M-3, 45,5 mkw., parter, komunalne na kawalerkę ok. 22 - 23 mkw. Tel. 751-51-58. B-1259
Kupię dwie tony buraków pastewnych. Tel. 468-84-29. B-1260
Garaż blaszak do wynajęcia przy ul. Kusocińskiego. Świdnik, Kościuszki 9/51. B-1261
Podjęm pracę (sprzątanie, prąsowanie, gotowanie, pieczenie). Świdnik, ul. Kościuszki 9/51. B-1262
Język rosyjski - korepetycje (również w domu ucznia), wszystkie poziomy, matura. Tel. 751-00-65. B-1263
Sprzedam mieszkanie 46,4 mkw., 2 pokoje, 3/4, nowe okna, glazura, terakota. Tel. 468-24-49. B-1264
Sprzedam działkę budowlaną 1636 mkw., dojazd asfaltem, Świdnik Franciszków. Tel. 467-01-09. B-1265
Sprzedam garaż murowany (piętro) koło Championa. Tel. 751-21-39 po 16.00. B-1266
Windykacja wierzytelności - skutecznie. Tel. 468-73-55 po 17.00. B-1267
Sprzedam działkę ogrodniczą - budowlaną 50 arów w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 751-31-73. B-1268
Język niemiecki dla dzieci i młodzieży - pomoc w nauce. Tel. 751-20-80. B-1269
Mieszkanie 41 mkw. własnościowe i 47 mkw. spółdzielcze lokatorskie na domek. Tel. 751-39-80. B-1270

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 47 mkw., III piętro. Tel. 468-21-71. B-1271
Piłnie oddam dużą ilość gałęzi. Tel. 468-76-03 wieczorem. B-1272
Sprzedam mieszkanie M-3. Tel. 468-76-91 po 20.00. B-1273
Sprzedam Fiat 125 p, rok prod. 1986, silnik po remoncie. Tel. 468-20-60, po godz. 15. B-1274
Język niemiecki, język polski - pomoc w nauce, wypracowania. Tel. 0 608 671-485. B-1275
Wypiek ciast i tortów - tanio. Tel. 468-90-18. B-1276
Sprzedam Tico, XI, 1998 r. przebieg 20 tys., alarm, garażowany, pierwszy właściciel. Tel. 468-23-37. B-1277
Tanie sprzedam „Owerlok” 3 nitkowy. Tel. 751-35-18 wieczorem. B-1278
Do wynajęcia garaż w Świdniku, ul. Armii Krajowej, koło Galanta. Tel. 751-35-18 wieczorem. B-1279
Sprzedam działkę 1687 mkw. ogrodzoną we Franciszkowie, możliwość rat. Tel. 468-68-60 po 19.00. B-1280
Sprzedam działkę 7 arów uzbrojoną przy ul. Kusocińskiego, możliwość rat. tel. 468-68-60 po 19.00. B-1281
Chemia korepetycje, pomoc w lekcjach (gimnazjum, szkoła średnia), solidnie i tanio. Tel. 751-65-13. B-1282

Ruch Odbudowy Polski Ogniwo w Świdniku

W imieniu ogniwa ROP składam Sz.P. Zycie Gilowskiej i Sz.P. Andrzejowi Mańce gratuluję z powodu uzyskania godności posła RP.
Życzę Państwu satysfakcji osobistej i uznania wyborców wynikającego z rozwiązywania trudnych problemów kraju, które są także problemami Świdnika.
Przewodniczący Ogniwa
Kazimierz Bachanek

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Świdniku

ORGANIZUJE:
- 22 października - Bal Seniora
- 27 października WYJAZD do Teatru Muzycznego w Lublinie na musical „Hello Dolly”.
Zapisy w biurze przy ul. Norwida 2B, tel. 751-22-99, wtorki, środy, piątki w godz. 9.00 - 12.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Starostwo Powiatowe w Świdniku, ul. Niepodległości 13

informuje, że z dniem 10.10.2001 r. załatwianie spraw z zakresu ewidencji gruntów i budynków zostanie przeniesione z Urzędu Gminy Melgiew i Urzędu Gminy Rybczewice do siedziby Starostwa Powiatowego w Świdniku przy ul. Niepodległości 13. W celu ułatwienia obsługi interesantów raz w tygodniu będzie pełniony dyżur w siedzibie ww. urzędów gmin w zakresie zadań z ewidencji gruntów i budynków.

Układanie glazury, terakoty, remonty mieszkań, solidnie i tanio. Tel. 751-67-16, 501 603-157. D-91

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76. D-68

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c.
Tel. całonocowy 581-04-21; 0 604 492-356. D-9

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

NA FUTBOLOWYCH BOISKACH

W kolejnych meczach czwartoligowi piłkarze Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia Świdnik zanotowali dwa remisy. Świdniczanie zremisowali 2:2 z Granicą Lubcza Królewską (bramki: Arkadiusz Maksymowicz i Bartłomiej Teodorowicz) oraz 1:1 na wyjeździe z rezerwami leżycyńskiego Górnika (gol Stanisława Szewczyka). W sobotę o godz. 13 żółto-niebiescy podejmować będą AZS Podlasie z Białej Podlaskiej.

Juniorzy Avii rozegrali trzy dwumecze. Juniorzy starsi najpierw ulegli w Świdniku lukowskim Orłom 0:3, następnie na wyjeździe Lewartowi Lubartów 0:4, a w ubiegłą niedzielę wygrali w Zamościu z tamtejszym Hetmanem 2:1 (bramki: Artur Stańczak i Przemysław Drozd). Juniorzy młodszy przegrali z Orłami 2:3 (bramki: Wojciech Jankowski, Paweł Lyjak), ulegli Włodawianom 0:5 i przegrali z Hetmanem 0:2. W następnej kolejce nasi młodzi piłkarze zagrają na wyjeździe z Tomaszowem.

Trampkarze Avii rywalizujący w lidze wojewódzkiej zajęli 11 miejsce dwie kolejki przedostatni. Starsi pokonali swoich rówieśników z Łady Bilgoraj 3:1 (Mateusz Kawalec 2, Kamil Brzozowski) i ulegli w Lublinie drużynie BKS 2:3 (Konrad Sawicki, Piotr Salasa). Młodszy zwyciężyli rywali z Bilgoraja 2:0 (Jarosław Przeworski 2) i ulegli BKS 0:1. W sobotę oba zespoły Avii podejmować będą swoich rówieśników z UKS KIKO Zamość (starsi - 10, młodszy - 13).

Futboliści Świdniczanki w dwóch kolejnych występach zdobyli wywalczyc trzy punkty. Po wyjazdowej porażce z Cisami Naleczów 1:2 (Tomasz Wdowiak), świdniczanice pokonały na boisku przy ul. Turystycznej ostatni zespół tabeli Garbarnie Kurów 4:1 (Lukasz Nowosad 2, Michał Błaszczak i Rafał Król). W następnej kolejce nasi piłkarze także na własnym boisku podejmować będą Orła Urzędów (niedziela, juniorki - 13, seniorzy - 15).

B klasowy Met-Kol Adampol Świdnik wygrał kolejne dwa spotkania. Najpierw w Leszkowicach nasz zespół zwyciężył miejscowego Flisa 4:2 (Adam Kosior 3, Marcin Sawicki), a w niedzielę na boisku obok lotniska ugrał się z Krzczonowia 1:0 (Andrzej Miciuła). W najbliższą niedzielę świdniczanice zagrają ponownie u siebie, tym razem ich przeciwnikiem będą Czarni Płiszczyn (juniorki - 12, seniorzy - 14).

Na najniższym szczeblu rozgrywkowym czyli w C klasie świdniczanie przegrali na boisku przy ul. Turystycznej z Kade-tem Lisów 0:3, a Sokół Świdnik uległ Ludwiniakom Ludwin 2:0. W kolejnych meczach, tym razem na wyjeździe młodzi futboliści Sokoła nie sprościli GKS uległ przegrywając 0:19. W nadchodzącą niedzielę Selekci o godz. 11 (boisko przy ul. Turystycznej) podejmować będzie Ludwiniaki Ludwin, a Sokół zagra na boisku z Chelsea Wrzósów.

Uczcili pamięć sportowców

Dokończenie ze str. 1

Oczywiście nie wyniki były najważniejsze, ale przede wszystkim gra całego zespołu - powiedział po zakończeniu memoriału trener Krzysztof Lemieszek. - Był to niezwykle pozytywny sprawdzian formy dla moich chłopaków. Oczywiście cieszymy się także z końcowego sukcesu. Grając bez jakichkolwiek obciążeń zespół momentami pokazał się z jak najlepszej strony. Bardzo dobre wrażenie pozostawił po sobie Jacek Podpora, który po kilku latach grał na pozycji libero, teraz po odejściu Mariusza Wiktoria, będzie grał jako skrzydłowy. Przez cały czas na swoim, równym, dobrym poziomie prezentował się Mariusz Kowalski, który może być wzorem dla pozostałych kolegów. W tych trzech spotkaniach rywale potrafili również obnażyć nasze słabsze strony. Libero Radek Janora zdecydowanie lepiej radził

sobie w obronie niż w przejęciu zagrywki. Nad tym elementem zarówno on jak i pozostali przyjmujący muszą nieustannie pracować. Z meczu na mecz coraz lepiej prezentuje się nasz wychowanek Sebastian Wójcik, który po trzyletniej przerwie powrócił do uprawiania siatkówki. Myślę, że już niedługo powinien powalczyc o miejsce na pozycji libero. Ogólnie cieszy się stabilizacją formy całego zespołu. Po wygranych meczach sparingowych na Białorusi i Słowacji widać, że zespół należy się przepracować okres przygotowawczy, a teraz powinniśmy zbierać tego owoce.

W turnieju można było obserwować grę dwóch byłych graczy Avii. W drużynie Resovii pierwszoplanową postacią był Mariusz Wiktoria, który latem przestąpił się ze Świdnika do Rzeszowa. Natomiast wśród akademików z Olsztyna dostrzec można było rozgrywanego Artura Pleśniaka oraz trenera Andrzeja Grygoliwicza, który swego czasu wprowadził Avię do serii B I ligi.

Ostatnim sprawdzianem formy dla żółto-niebieskich przed inauguracją sezonu ligowego 2001/2002 będzie pierwszy mecz w ramach Pucharu Polski, w którym nasi siatkarze podejmować będą Czarnych Radom. Spotkanie zostanie rozegrane w środę 10 października o godzinie 17 w hali przy Al. Lotników Polskich 7. Rewanż odbędzie się tydzień później w Radomiu. Trzy dni potem, tj. 13 października świdniczanie w walce o pierwsze ligowe punkty zmierzą się w Radlinie z tamtejszym Górnikiem. Potem czeka naszych siatkarzy jeszcze jeden wyjazd do Starogardu Gdańskiego na spotkanie z Amberem. Wreszcie w sobotę 27 października nasi ligowcy zaprezentują się własnej publiczności podejmując beniaminka serii B AZS Politechnikę Warszawską.

Turniejowa dokumentacja

Stolarka Wolomin - Resovia Rzeszów 3:0 (23, 12, 21) • Avia Świdnik - AZS Olsztyn 3:1 (-19, 26, 21, 22) • AZS - Resovia 3:1 (24, 23, -22, 31) • Avia - Stolarka 2:3 (14, -15, -22, 21, -13) • AZS - Stolarka 3:0 (19, 22, 19) • Avia - Resovia 3:0 (22, 29, 20)

Klasyfikacja końcowa:

1. Avia	3	5	8:4
2. AZS	3	5	7:4
3. Stolarka	3	5	6:5
4. Resovia	3	3	1:9

Avia: Marcin Ogonowski, Mariusz Kowalski, Sławomir Czarnecki, Maksymilian Chadala, Tomasz Józefacki, Jacek Podpora, Radosław Janora (libero) oraz Maciej Halabuda, Przemysław Golec, Maciej Krzaczek, Lukasz Maziak, Sebastian Wójcik. Za najlepszych zawodników w poszczególnych zespołach uznano: Mariusza Kowalskiego (Avia), Macieja Dobrowolskiego (AZS Olsztyn), Jakuba Korpaka (Stolarka) i Marcina Kieć (Resovia).

ZAPISY DO „HALÓWKI”

Wydział Edukacji, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Świdniku prowadzi zapisy nowych drużyn chcących wziąć udział w rozgrywkach III ligi Powiatowej Amatorskiej ligi w halowej piłce nożnej w sezonie 2001/2002. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Starostwa przy ul. Niepodległości 13 - pokój nr 19 lub telefonicznie pod numerem 468-71-10.

Ognisko TKKF „Świt” ogłasza zapisy drużyn do nowo tworzonej ligi oldbojów w halowej piłce nożnej. Zapisy prowadzą i szczegółowych informacji udzielają: Stanisław Pienkiewicz pod nr tel. 751-20-70 wew. 59-46 oraz Henryk Karas pod nr tel. 468-70-30.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Emil Bobruk	20
2. Jakub SolarSKI	18
3. Krzysztof Pydyś	17
4. Artur Bartkowiak	14
5. Marian Bartoszczyk	13
6. Robert Kalicki	11
7. Konrad Cegiela	10
8. Lukasz Łasocha	9
9. Tomasz Dejne	8
Lukasz Kasperek	8
Radosław Koniec	8
Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Terezy Kosinickiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.	

SPORTOWY KALEJDOSKOP

W niemieckim Herdorf na Otwartych Mistrzostwach Niemiec dzieci w taekwon-do świętowało spisała się reprezentacja świdniczan „Dana”. Paweł Grzesiak wygrał konkurencję walki w kategorii wagowej poniżej 50 kg (formuła WTF), walki w semi-kontakt oraz w konkurencji układów formalnych w kategorii 14-16 lat, a w drużynowych układach formalnych wraz z kolegami z Nidzicy i Gehrdn był drugi. Dwa złote medale w obydwo formach walki zdobył także aktualny międzynarodowy mistrz Czech Paweł Czapa. Złoto w walkach WTF zdobył Marcin Gawryluk, zaś w semi-kontakt Dawid Szewczyk. Ten ostatni wywalczył także srebrny medal w walkach WTF. Pozostałe krajki zdobyli: Filip Hyz (srebrny i brązowy), Filip Cel (dwa medale brązowe), Joanna Józefacka (srebrny i dwa brązowe).

W Krasnemstawie rozegrano III Bieg Chmielakowe o memoriał Bogusława Bułki. W biegach dzieci i młodzieży zwyciężali świdniczan. Wśród dziewcząt z kl. VI i młodszych drugie miejsce zajęła Julia Pawłowska (SP 7 Świdnik), a w gronie chłopaków najszybszym okazał się Grzegorz Mazur (SP 3 Świdnik). W rywalizacji piętnastolatków zwyciężyli: Anna Lapa i Wojciech Mazur (oba SP 7 Świdnik). W klasyfikacji drużynowej pierwszą lokatę wywalczyła świdnicka Szkoła Podstawowa nr 7.

Ludowy Klub Sportowy Świdniczan zorganizował tradycyjny jesienny turniej żużlowy drużyn w piłce nożnej. W meczu finałowym drużyna o nazwie „Ponure Gracze” pokonała 5:0 PKS Brzeziny. Zwycięska drużyna występowała w składzie: Lukasz Radezucki (wybrany najlepszym bramkarzem turnieju), Dawid Zarzycki, Artur Mincewicz, Robert Mielniczek, Tomasz Pachuta, Filip Gański, Karol Temberski, Michał Grzeszczak, Lukasz Piekarczyk, Jarosław Kowalik (uznany za najszczęśliwszym zawodnikiem).

„Straszny dwór” po niemiecku

Dokończenie ze str. 1

otrzymamy po wykonaniu pewnego etapu prac modernizacyjnych i będą będzie podobnie, aż do zakończenia budowy. Wyłożyliśmy, że wykonanie 1 mkw budynku kosztować będzie około 1500 zł. 3-4 mln i wyłoży firma hurtowniowa, a reszta nie sfinansowana będzie właśnie z propozycji kredytu. Przy konstruowaniu kolejnej umowy może być poruszona sprawa węgla lub innych zabezpieczeń gminy.

Waldemar Jakson: Podpisanie umowy dzierżawnej jest punktem wyjścia dla firmy PRO-BUD do rozmów z bankiem. Firma chce przeprowadzić w Świdniku ankietę, aby zorientować się, ile będzie chętnych na wynajęcie wyremontowanych pomieszczeń. Jeżeli zapotrzebowanie wyniesie 60%, bank będzie skłonny udzielić kredytu. Wtedy podpisujemy kolejną umowę, która będzie zawierała konieczne dla gminy zabezpieczenia. Zarząd Miasta zadba o to szczególnie. Mamy też potwierdzone dokumenty spółek tworzących holding Wolfganga Zeissa o wzajemnej współodpowiedzialności, w przypadku kłopotów finansowych czy niemożności wywiązania się jednej z nich w całości podjętych zobowiązań.

Ryszard Sudol: Czy istnieją niebezpieczeństwa z rozpoczęciem współpracy i przebudowy domu kultury? Moim zdaniem, nie ma zagrożenia istniejącego. Jednak było już ile rozważań i dyskusji na ten temat, że każdy może we własnym sumieniu rozważyć - chcemy by ten budynek nadal niszczal czy zabiegamy o jego przebudowę? Ja głosowałam „za”, bo uważam, że najwy-

Krzysztof Cicieliak, Mariusz Poniewożik, Lukasz Żalusi, Maciej Kędziara i Michał Poliszuk. Ponadto organizatorzy wybrali Łukasza Juchniewicza najlepszym rozgrywanym turnieju.

Podczas mistrzostw makroregionu młodzików w tenisie ziemnym zawodnik GPTT Świdnik Jakub Grzys przegrał w finale gry pojedynczej z Kamillem Marczewskim (Return Zamość) 3/6, 5/7. Zamościanin w półfinale pokonał innego świdniczanina - Radosława Siekha 2/6, 1/6. W grze podwójnej Grzys w parze z Marczewskim w pojedynku o pierwsze miejsce pokonali bracia Jurnych z Returu 6/2, 6/1. Natomiast w finale gry pojedynczej młodzieży świdniczanek Anna Czechowska przegrała z Anną Cioch 5/7, 2/6.

Na ogólnopolskim turnieju w Łodzi startowało trzech zawodników Gminno-Powiatowego Towarzystwa Bokserskiego Avia Świdnik, podopiecznych trenera Józefa Radziejewicza. W kategorii kadetów, w wadze 63,5 kg Mateusz Murat w półfinale wygrał przez rsc w trzecim starcie z zawodnikiem Widzewa Łódź - Jerzym Poleckim, a w pojedynku finałowym uległ wicemistrzowi Polski Tadeuszowi Zebrucekowi z Hetmana Białystok. Wśród juniów, w wadze 63,5 kg Paweł Kludka zdobył pierwsze miejsce wygrywając dwie walki, najpierw z Robertem Filipczakiem reprezentującym RKS Łódź oraz w finale z Jarosławem Kaczorowskim z Łódzkiego Jarosław. Inny świdniczanin Michał Krupański, występujący w kategorii wagowej 57 kg przegrał walkę półfinałową z Janem Kalickim z Gwardii Łódź. Zawody te były jednocześnie eliminacjami Pucharu Polski juniorów i kadetów. Dwóch świdniczan - Mateusz Murat i Paweł Kludka, uzyskało awans do turniejów finałowych, które w listopadzie odbędą się w Grudziądzu i Kozalinie.

Rady na odpady

Dokończenie ze str. 1

ekip plastycznych. Drugie miejsce przypadło SP nr 3 (404 punkty, 9 drużyn), zaś trzecie SP nr 7 (234 punkty, 5 drużyn). Fundatorami nagród byli: Krzysztof Falenta, prezes firmy Rethmann, Gimnazjum nr 3 oraz Urząd Miejski.

Firma Rethmann od lat wspiera wszystkie ekologiczne przedsięwzięcia w mieście. - Co roku uczestniczymy w akcji „Sprzątania świata” - mówi Krzysztof Falenta. - W dniu porządków pracownicy firmy pracują za darmo. Bezpłatnie wywożą zebrane przez młodzież śmieci. W tym roku do akcji włączył się też Urząd Miejski. Dzięki jego pośrednictwu śmieci będą składowane na wysypisku w Rokicie bez opłaty. Angażujemy się też w pracę z młodzieżą, która chętnie przysysła ją sobie widzieć na temat ekologii. To do nich wyjdzie najpierw, przygotowując się do wprowadzenia w Świdniku selektywnej zbiórki śmieci. Planujemy taką akcję wiosną przyszłego roku.

Anna Konopka

szy czas zmienić w tym miejscu oblicze Świdnika. Owezm, zgłaszając się inne firmy, ale proponując stworzenie kolejnego supermarketu. Najchętniej, po wyburzeniu istniejącego budynku.

Anna Konopka

I kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 13.10.2001 r.
GÓRNIK RADLIN - ASPS AVIA ŚWIDNIK

XIII kolejka IV ligi piłki nożnej - niedziela 14. 10. 2001 r.,
GKS GÓRNIK II ŁĘCZNA - GPTS AVIA ŚWIDNIK

Imię i nazwisko
Adres lub nr tel.

II kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 20.10.2001 r.
AMBER STAROGARD GDAŃSKI - ASPS AVIA ŚWIDNIK

XIV kolejka IV ligi piłki nożnej - sobota 20. 10. 2001 r., godz. 14.00
GPTS AVIA ŚWIDNIK - KKS CZARNI DĘBLIN

Imię i nazwisko
Adres lub nr tel.

Zarząd Miasta Świdnika

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. nr 46 z 2000 r. poz. 543) ogłasza co następuje: z zasobów nieruchomości Gminy Miejskiej Świdnik przeznaczona zostaje do oddania w dzierżawę działka nr 1160/2 o pow. ogólnej 167 mkw. położona w Świdniku przy ul. Baczyńskiego, z przeznaczeniem pod lokalizację 11 pawilonów handlowych. Wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę, został wydany w dniu 02.10.2001 roku, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200.

Pediatryczna pomoc lekarska
ul. Armii Krajowej 23 B w Świdniku
Tel. 751-40-50

Centrum
ogrodnicze

UL. OKULICKIEGO 2, TEL./FAX 751 - 78 - 64

• cebulki i nasiona kwiatowe najtańsze na rynku,
• wrzozy i wrzoce - duży wybór, • najpiękniejsze doniczki dla Twoich roślin, • drzewa i krzewy ozdobne z najlepszych szkółek ogrodniczych Lubelszczyzny, • narzędzia ogrodnicze.

ZAPRASZAMY

R-90

Konkursu „Wakacyjnych wspomnień czar” odsłona trzecia

Ostrożnie z tymi balonami

Już po raz trzeci przyznajemy nagrodę w naszym konkursie fotograficznym „Wakacyjnych wspomnień czar”. Tym razem postanowiliśmy wyróżnić zdjęcie nadesłane przez panią **Anetę Bronowicz** ze Świdnika. Prawda, że zabawne?

Oto komentarz autorki do nadesłanej pracy: „Zdjęcie zrobiłam w ogrodzie, gdzie niewinna zabawa balonami zamieniła się w bitwę wodną. Postanowiłam wziąć udział w Państwa konkursie z tej prostej przyczyny - fotografowanie jest moją pasją, a niedawno żli ludzie pozabawili mnie tej możliwości, gdyż skradli mi aparat”.

Pani Aneto, na złych ludzi nie mamy lekarstwa, natomiast możemy rozwiązać drugi problem. Już wkrótce będzie Pani



mogła powrócić do swej pasji, dzięki naszej nagrodzie. Aparat fotograficzny, za szczyt humoru oraz wspomnienie upalnego lata, ufunduje tym razem nasz kolejny sponsor.

Przypominamy, że laureat poprzedniej części konkursu, Łukasz Łepekki już został posiadaczem nowiutkiego CANONA. Wprawdzie autor fotografii pt. „Jak walczyłem z bolszewikami” musiał wyjechać do Warszawy na inaugurację roku akademijskiego, to po



odbiór nagrody wyznaczył swego tatę. Na zdjęciu poniżej - Andrzej Łepekki odbiera z rąk Katarzyny Omiotek, przedstawicielki firmy FOTOGRAFIKA aparat oraz kartę stałego klienta. Wszystkim laureatom gratulujemy i zachęcamy do nadsyłania prac. Zbliża się bowiem ostatnia już część naszego konkursu. Oto nasz adres: „Głos Świdnika” 21-040 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.

(sls)

fot. Sławomir Socha

Święto Latawca



W niedzielę, 30 września na lotnisku świdnickiego aeroklubu odbyły się zawody latawców, zwane także Świętem Latawca. Oprócz naszych reprezentantów ze Spółdzielczego Domu Kultury i modelarni aeroklubowej, na starcie zjawiły się reprezentacje z Kraśnika, Puław, Stróż i Jackowa. Sędziowie zgodnie podkreślali, że w tym roku młodzi modelarze wyjątkowo zaskoczyli ich inwencją konstruktorską. Na nieboskłonnie dumnie unosiły się chińskie smoki, pojazdy kosmiczne i inne imponujące obiekty latające. Po zakończeniu szymbowniczych emocji wszyscy zawodnicy posili się grochówką i kielbaskami prosto z polowej kuchni, przygotowanej na tę okazję przez SDK. W konkurencji latawców płaskich trzy pierwsze miejsca zajęli świdniczanin: Monika Arasimowicz (Aeroklub Świdnik), Dawid Wiśniewski i Paweł Arasimowicz (Aeroklub Świdnik). W kategorii latawców skrzynekowych najlepiej sobie poradził Łukasz Majewski (SDK Świdnik), drugie miejsce zajął Grzegorz Tałatycki z Kraśnika, zaś trzecie Przemysław Kowa-

lik ze Stróż. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez hurtownię Amiga oraz firmę produkującą systemy telefonii komórkowej IDEA. Drogę na fundatorów, pomimo ciężkiej sytuacji finansowej, dołączył Aeroklub Świdnik.

(sls)

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy
chłódnia - gratis

R-13

FOTOGRAFIKA

Jesienna promocja!

zdjęcia 9 x 13 - 0,49 zł

zdjęcia 10 x 15 - 0,69 zł

Gwarantowana jakość usług

Polecamy zdjęcia do loterii wizowej



Zapraszamy do naszego atelier

Świdnik, ul. Wyszynskiego 14

pon. - pt. godz. 10-18; sob. godz. 10-14

tel. 468-24-24

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED s.c.
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarska Rodzinna

zaprasza na:

**BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
I BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną
lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18

w soboty 8-12

PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY

20% zniżki za wizyty u specjalistów
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”
dla pacjentów Praktyki Lekarskiej Rodzinnej „Inter-Med”.

R-5

UWAGA!!!

Centrum Medyczne „Inter-Med” Praktyka Lekarska Rodzinna w Świdniku, ul. Kruczkowskiego 6A, nadal przyjmuje zapisy.

Pacjenci, którzy zapiszą się do naszej Praktyki do 31.10.2001 r. otrzymają bezpłatną polisę ubezpieczeniową o wartości 5000 zł w Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych - „Wielkopolska” na okres 1 roku. Zapraszamy.

Oferta ważna 5.10.2001

199

Pomidory kg

12 SZALONYCH DNI

Oferta ważna 6.10.2001

549

Wycieraczka szt.

Champion Supermarket

Z myślą o Tobie

Świdnik, Al. Lotników Polskich 38, (0-81) 749 51 00